

# Rosyjska doktryna eurazjatycka

**RYSZARD TOMCZYK**  
**DR HAB., PROF. US**

Uniwersytet Szczeciński, Wydział Humanistyczny  
e-mail: rtomczyk10@wp.pl

**Słowa kluczowe** doktryna euroazjatycka, Federacja Rosyjska, Europa, Azja

**Abstrakt** Współcześnie Rosjanie uważają, że geopolityka to problem zewnętrznego bezpieczeństwa kraju, obrony narodowych interesów na świecie. Pojęcie funkcji geopolitycznej Rosji zależy od tego, jak zareaguje ona na wyzwania współczesnego świata. Dyskusja na temat geopolityki w Federacji Rosyjskiej jest ważnym elementem kształtowania doktryny państwowej wobec wydarzeń na świecie. Zwolennicy doktryny euroazjatyckiej zwracają uwagę, że podstawą do dyskusji o Eurazji jest kulturowa odrębność kultury rosyjskiej wobec kultury Zachodu. Rosyjscy teoretycy geopolityczni twierdzą, że działania strategiczne powinny integrować elity polityczne i gospodarcze w krajach Europy i Azji. Rosja chce utrzymać wpływy w Europie Wschodniej i Azji Środkowej, dlatego dąży do utworzenia Unii Eurazjatyckiej, która ma równoważyć układ sił między Unią Europejską a regionem Azji i Pacyfiku. W Federacji Rosyjskiej, która dąży do odegrania ważnej roli na świecie w XXI wieku, toczy się debata na temat modelu geopolityki bazującej na dorobku teoretycznym i praktycznym. Doktryna euroazjatycka zmierza do zmiany układu sił na świecie. Ma na celu osłabienie pozycji Stanów Zjednoczonych i marginalizację krajów Europy Środkowej i Wschodniej oraz Azji Środkowej.

## Russian Eurasian doctrine

**Keywords** Eurasian doctrine, Russian Federation, Europe, Asia

**Abstract** Today Russians believe that geopolitics is a problem of external security of the country, a defense of national interests in the world. Is a state of the internal situation and the economic development of society. The concept of Russia's geopolitical function depends on how it responds to the challenges of the modern world. The development of the scientific discussion about geopolitics was the Russian Federation was founded. Proponents of the doctrine point out that in the intellectual discussion of Eurasia is the diversity of Russian culture, which is different from the culture of the West. Russian geopolitical theorists say that the strategic actions should integrate political and economic elites in Europe and Asia countries. Russia wants to maintain influence in Eastern Europe and Central Asia, therefore, aims to create a Eurasian Union. It will be important institution in the contemporary balance of power between the European Union and the Asia-Pacific region. Initiatives undertaken by analyzing geopolitical dimension, mainly theoretical and practical, it should be considered that Russia aspires to play a major global role in the 21st century. Eurasian doctrine seeks to change the balance of power in the world, weakening the position of the United States and the marginalization of the countries of Central and Eastern Europe and Central Asia.

Doktryna eurazjatycka stanowi obecnie w środowiskach teoretyków, analityków i polityków przedmiot badań, studiów i analiz, daje impuls do konkretnych decyzji politycznych. Do popularyzacji tej doktryny przyczynili się komentatorzy bieżącego życia politycznego w wymiarze międzynarodowym, dlatego też światowa opinia publiczna z uwagą obserwuje działania podejmowane przez państwa dążące do współpracy eurazjatyckiej. Ze względów historycznych, geopolitycznych i geoeconomicznych szczególnie ważne znaczenie ma tutaj Federacja Rosyjska. Dzisiaj Rosjanie uważają, że realizacja doktryny geopolitycznej jest ważnym elementem w kształtowaniu bezpieczeństwa zewnętrznego kraju, stanowi obronę interesów narodowych Federacji Rosyjskiej na świecie. Jest stanem wewnętrznej sytuacji społeczeństwa (demografii, kultury i poziomu życia) oraz rozwoju gospodarczego. W ogólnej koncepcji geopolitycznej funkcjonowanie Rosji zależy od tego, w jaki sposób reaguje ona na wyzwania współczesnego świata (Геополитика России, 2017). „Geopolityczne analizy krajowych problemów – podkreśla czołowy rosyjski teoretyk geopolityki Aleksandr Dugin – nie mogą być realizowane bez bardziej ogólnego, globalnego obrazu miejsca Rosji w układzie geopolitycznym” (Дугин, 1997, s. 297).

Pojęcie „eurazjatyzm” (wł. Eurazja rosyjska) wprowadził do obiegu naukowego geograf Wieniamin S. Tien-Szański w 1915 roku, zaś jako doktryna polityczna ze zmiennym natężeniem była dyskutowana przez przebywające na emigracji rosyjskie elity intelektualne od lat dwudziestych XX wieku. W okresie międzywojennym część emigracji rosyjskiej postrzegала władzę radziecką jako kontynuatora mocarstwa rosyjskiego, któremu bliski był eurazjatyzm (por. Bäcker, 2000; Paradowski, 2001). Chociaż przez długie lata w Związku Radzieckim rozważania naukowe na temat geopolityki ignorowano, uznając ją za „burżuazyjną pseudonaukę”, renesans dyskursu naukowego w tym zakresie nastąpił z chwilą powstania Federacji Rosyjskiej. Powtarzając za zwolennikami doktryny – u podstaw intelektualnego wywodu nad eurazjatyzmem legło przekonanie o odmienności rosyjskiej przestrzeni kulturowej, która różni się od tej funkcjonującej na Zachodzie. W tych kategoriach traktują oni również komunizm, jako wytwór kultury zachodniej, obcy rosyjskiej kulturze narodowej.

Na przełomie XX i XXI wieku w Rosji nasiliła się wewnętrzna dyskusja środowisk intelektualnych na temat roli, a właściwie misji państwa w świecie (por. Nizioł, 2004; Nowak, 2003). Należy dodać, że dyskusja toczyła się w szerszym kontekście wzrastającej krytyki polityki rządu. Podkreślano, że działania władz rosyjskich są wypadkową interesów elit biznesowych – wpływ wywierają na nie nawet pojedynczy oligarchowie. Środowiska opiniotwórcze, w tym naukowe, wskazywały na brak strategii rozwoju wewnętrznego, niezdefiniowania zarówno interesów narodowych, jak i roli dyplomacji, w ramach doktryny geopolitycznej, na arenie międzynarodowej. Dyskusja nad międzynarodową rolą Rosji widoczna była szczególnie po drugiej wojnie w Iraku w 2003 roku. Z jednej strony politolodzy wskazywali, że na plan pierwszy wysuwa się problem bezpieczeństwa państwa. Z drugiej strony zaś sytuacja wewnętrzna (brak reform gospodarczych i społecznych, bezrobocie, wyzwania demograficzne) winna wywołać reakcję władz na Kremlu i wdrażanie polityki wzmocnienia państwa. Pojawiły się głosy, że władze państwowe muszą poważnie potraktować sytuację polityczną na świecie i dokonać analizy stanu systemu światowego bezpieczeństwa.

Należy jednak podkreślić, że w realnej polityce rosyjskiej, w szerszym zakresie, doktryna eurazjatycka pojawiła się za sprawą Jewgienija Primakowa, ministra spraw zagranicznych (1996–1998), następnie premiera Rosji (1998–1999). Primakow opowiadał się za przyjęciem eura-

zjatyizmu jako oficjalnej polityki rządu rosyjskiego. Celem nadrzędnym w ramach tego problemu miała być strategiczna współpraca między Rosją, Chinami i Indiami. Poza tym Primakow kładł nacisk na strategiczną współpracę z Iranem. Uważał, że Teheran w ramach geostrategicznego położenia i wzrostu znaczenia gospodarczego zaczyna odgrywać rolę regionalnego mocarstwa na Bliskim Wschodzie i w Afryce Północnej.

W wymiarze doktrynalnym w pierwszej dekadzie XXI wieku zaczęło szerzej funkcjonować nad Wołgą przekonanie o koniecznym dialogu międzynarodowym, współpracy ze wszystkimi formami rządów, narodów, grup etnicznych i religijnych, należących do cywilizacji o zróżnicowanym stopniu rozwoju. Oczekiwano, że dyplomacja rosyjska zacznie oficjalnie prezentować stanowisko pokojowego dialogu i współpracy w międzynarodowej przestrzeni politycznej. W 2002 roku Jurij Gromyko, dyrektor moskiewskiego Instytutu Studiów Zaawansowanych im. E.L. Schiffersa, na forum międzynarodowym podkreślał, że Rosja powinna budować ponadnarodowe korporacje nastawione na pokojowy rozwój i współpracę gospodarczą, a także tworzyć warunki do ich działalności organizacyjnej opartej na prawie międzynarodowym. Z punktu widzenia geopolityki szczególnym obszarem aktywności Rosji powinna stać się Azja Środkowa, kraje Maghrebu i Ameryka Południowa (Громыко, 2004, 2006). W multicywilizacyjnym świecie XXI wieku, w wymiarze strategicznym, współczesna rosyjska doktryna geopolityczna kładzie nacisk na ważną rolę Eurazji. W Moskwie szukano uzasadnienia dla takiego myślenia. Przywoływano słowa byłego długoletniego malezyjskiego premiera Mahathira bin Mohamada, który za zasadniczy punkt strategii globalnej Euroazji uznawał międzynarodowy dialog między chrześcijanami, buddystami i światem muzułmańskim. Wskazywano również na irańskich przywódców, którzy kładą nacisk na przewyciężenie paradygmatu „zderzenia cywilizacji”, zawartego w teorii geopolitycznej Samuela Huntingtona, pochodzącej z lat dziewięćdziesiątych XX wieku (Huntington, 2007). „Zderzenie cywilizacji” (konflikty między cywilizacjami) oficjalne czynniki w Iranie chcą zastąpić zasadą „cywilizacji współpracujących”. Z punktu widzenia Eurazjatów, dla dobra interesów międzynarodowych Rosji, powyższa koncepcja wydaje się godna wspierania. Aleksandr Dugin postrzega pozytywną rolę islamu. Odnosząc się do warunków rosyjskich, podkreśla, że można być jednocześnie „eurazjatyckim prawosławnym fundamentalistą” i „eurazjatyckim ekumenistą” (Michalak, 2012, s. 33; Paradowski, 2001, s. 229).

W establishmentie rosyjskim, zarówno politycznym, jak i w szerszym wymiarze, wśród intelektualistów funkcjonuje pogląd o szczególnej roli Federacji Rosyjskiej w obszarze Europy i Azji. Wynika on z tkwiącego od pokoleń w Rosjanach przekonania o sile gospodarczej i militarnej ich państwa, a także ekspansji atrakcyjnej dla sąsiadujących narodów kultury rosyjskiej. Zgodnie z tym narody i państwa sąsiadujące z Rosją na wspomnianym obszarze muszą się liczyć z realiami i ulegać presji rosyjskiej w warunkach pokojowych. Rosja w zakresie doktryny geopolitycznej dąży do budowy ładu politycznego na świecie na miarę XXI wieku, który byłby akceptowany przez inne państwa w wymiarze techno-społeczno-kulturowym. Rolę szczególną w doktrynie odgrywa Eurazja, ze swoimi zasobami naturalnymi i wzrastającą populacją ludności. Konstrukcja formalnoprawna Eurazji ma się opierać na zasadach demokratycznych i zmierzać do wspólnego rozwoju cywilizacyjnego<sup>1</sup>. Takie stanowisko rosyjskich elit budzi zaniepokojenie w państwach zachodnich. Powstanie formalnoprawnej struktury eurazjatyckiej napotyka na opór ze strony

<sup>1</sup> W publicystyce często wymiar formalnoprawny Eurazji określa się jako megamocarstwo.

elit politycznych i gospodarczych w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. Przeciwni rosyjskiej doktrynie są geopolityczni analitycy amerykańscy i brytyjscy. Zainteresowanie i wolę współpracy z Rosją wykazują szczególnie politycy niemieccy – w Niemczech wszystkie oficjalne deklaracje wypowiediane przez przywódców na Kremlu, zapowiadające współpracę na terenie Europy, spotykają się z uznaniem. Władimir Putin, przemawiając 25 września 2001 roku w Budestagu (w języku niemieckim), wyraził przekonanie, że: „Europa w dłuższej perspektywie będzie mogła cieszyć się sławą potężnego i niezależnego ośrodka polityki światowej jedynie wówczas, jeśli połączy swe środki z rosyjskimi zasobami ludzkimi, terytorialnymi i surowcowymi, jak również z potencjałem ekonomicznym, kulturalnym i wojskowym Rosji” (cyt. za: Marczak, 2010). Czołowe autorytety polityki niemieckiej od lat wskazują na potrzebę silniejszego związania Rosji z Europą Zachodnią czy szerzej z Unią Europejską. W wydanym drukiem w 2003 roku w Moskwie wykładzie, były kanclerz Niemiec, socjaldemokrata Helmut Schmidt, zdecydowanie podkreślał, że absolutnym priorytetem rosyjskiej polityki powinien być kierunek europejski. Ścisła współpraca Rosji, uznawanej za potęgę europejską, z innymi mocarstwami europejskimi to *sine qua non* współczesnego ładu politycznego i gospodarczego na starym kontynencie (Громыко, 2004). Państwa Europy Zachodniej opowiadały się za bezkonfliktową współpracą od początku powstania Federacji Rosyjskiej. We wrześniu 2004 roku w Soczi nad Morzem Czarnym spotkali się Władimir Putin, prezydent Francji Jacques Chirac i kanclerz Niemiec Gerhard Schröder, obserwatorzy spotkanie to okrzyknęli jako pierwszy szczyt euroazjatycki. Wcześniej w styczniu 2003 roku dwaj politycy, Francuz Pascal Lamy i Niemiec Günter Verheugen, którzy pełnili ważne funkcje komisarzy Unii Europejskiej, opowiedzieli się za utworzeniem konfederacji francusko-niemieckiej. W Moskwie znany intelektualista Aleksander Dugin, czołowy zwolennik doktryny euroazjatyckiej, po spotkaniu w Soczi stwierdził, że Rosja powinna zdecydowanie pracować nad utworzeniem strategicznej osi Moskwa–Berlin–Paryż (Marczak, 2010). W marcu 2005 roku odbył się w Paryżu tzw. szczyt czterech, na którym zjawili się przywódcy Francji (Jacques Chirac), Rosji (Władimir Putin), Niemiec (Gerhard Schröder) i Hiszpanii (José Zapatero), poświęcony współpracy strategicznej w zakresie nowoczesnych technologii. Jednak ważny był wymiar propagandowy tego spotkania – szczyt wywołał szereg komentarzy i spekulacji na świecie. Niemniej Rosja w kolejnych latach zacieśniała współpracę gospodarczą z Niemcami, co zaowocowało ważną i wymierną współpracą gospodarczą. Współcześnie, pomimo ochłodzenia stosunków politycznych Zachodu z Rosją, nałożonego embarga gospodarczego, widoczne jest duże zaangażowanie kapitału niemieckiego w tym państwie. Nadal mają miejsce regularne spotkania na szczeblu rządowym pomiędzy Rosją i Niemcami.

Zdecydowanie więcej kłopotów z ułożeniem dobrych stosunków z Rosją mają elity polityczne państw z nią sąsiadujących, które do niedawna były bezpośrednio podporządkowane Związkowi Radzieckiemu, do nich należy m.in. Polska. Nie ulega wątpliwości, że historyczne obciążenia są problemem dla tych państw – w Polsce końca drugiej dekady XXI wieku nadal funkcjonuje silny emocjonalny stosunek do Rosji, niezabliźnione poczucie krzywdy narodowej, ostatnio pogłębione tragedią pod Smoleńskiem, częściowo także kwestią zajęcia Krymu i wojną w Donbasie. Dlatego słabo brzmi głos niektórych osób zainteresowanych problemem, opowiadających się za konstrukcją strefy współpracy kulturowej czy gospodarczej. Praktycznie niepodnoszony jest od 2014 roku aspekt bezpieczeństwa energetycznego na linii Warszawa–Moskwa–Kijów–Ankara–

Astana–Pekin. W tym układzie niektórzy widzieliby stolicę Eurazji w Ankarze. Koncepcja o szczególnej, przyszłej, roli narodu tureckiego i narodów zamieszkujących rejon Kaukazu dotychczas nie była przedmiotem szerszej dyskusji teoretyków i praktyków politycznych (Szirin Michałowski, 2012). Poważniejszym problemem dla polskich elit politycznych są niektóre geopolityczne rozważania w Moskwie, chociażby znajdująca swoich zwolenników, na pozór bezsensowna, teza głoszona w rosyjskich mediach, że współczesna Rosja graniczy z Niemcami. Teza ta zawiera się w stwierdzeniu, że dwa duże *heartlands*<sup>2</sup> graniczą z sobą przez „cieśniny lądowe”. Naturalnie „cieśniny lądowe” są elementem doktryny euroazjatyckiej i zalicza się do nich Ukrainę, Białoruś, jak i znajdujące się w Unii Europejskiej Polskę, Czechy, Słowację, Węgry, Rumunię i kraje bałtyckie. Aleksander Dugin traktuje te państwa jak kordon sanitarny, oddzielający Rosję od właściwej Europy (Zachodniej), i rzuca hasło „zniszczyć kordon sanitarny”. Tylko w ten sposób można doprowadzić do harmonijnej współpracy, utworzyć obszar strategicznego partnerstwa euroazjatyckiego (Marczak, 2010). W takiej konfiguracji „cieśnin lądowych” „kordonu sanitarnego” obwód kaliningradzki jest ważnym elementem rosyjskiej geopolityki, stanowi przyczółek rosyjskiej ekspansji<sup>3</sup>. W polityce rosyjskiej istotne znaczenia ma terytorium Ukrainy. Zajęcie Krymu w 2014 roku i działania wojenne w Donbasie, prowadzone przez ostatnie lata, wskazują na bezwzględne, pryncypialne dążenie do objęcia wpływami tego fragmentu „kordonu sanitarnego”. Działanie to zostało okupione krwią poległych żołnierzy zarówno po stronie rosyjskiej, jak i ukraińskiej. Kolejnym efektem są ofiary śmiertelne wśród ludności cywilnej oraz wysoki poziom migracji ludności rosyjskojęzycznej z terenów objętych konfliktem zbrojnym do obwodów zachodnioukraińskich, szczególnie do Lwowa. Po 2014 roku obserwujemy największą od połowy XX wieku falę migracji ludności Ukrainy do państw Unii Europejskiej, głównie do Polski. Na wysokim poziomie utrzymuje się także emigracja z Ukrainy do Kanady i Stanów Zjednoczonych. Nie ulega wątpliwości, że to trwające od kilku lat zjawisko osłabia potencjał Ukrainy i wychodzi naprzeciw rosyjskiej koncepcji „zniszczenia kordonu sanitarnego”. W przypadku dalekosiężnej polityki rosyjskiej utrzymywanie stanu konfliktu zbrojnego ma za zadanie osłabiać potencjał Ukrainy i skutecznie paraliżować jej plany integracyjne z NATO i Unią Europejską. Paradoksalnie, w kwestii konfliktu z Ukrainą, za pomocą kroków dyplomatycznych i gospodarczych ekipie Władimira Putina udało się w ciągu lat trwania konfliktu zbrojnego w Donbasie pozyskać przychylność części establishmentu zachodnioeuropejskiego. Chociaż należy podkreślić, że straty rosyjskie z powodu nałożonego przez świat zachodni embarga są duże. Jak do tej pory nie udaje się Kremlowi ułożyć, ze względu na konflikt z Ukrainą oraz wojskowego zaangażowania w Syrii, poprawnych stosunków z amerykańską administracją prezydenta Donalda Trumpa. Na terenie doktrynalnej „cieśniny lądowej” Rosja współcześnie nie rezygnowała z wpływów na Białorusi i w państwach powstałych na obszarze innych byłych republik radzieckich. Polska zaś jest zbyt mało atrakcyjnym podmiotem międzynarodowych stosunków gospodarczych, aby zbyt zabiegać o jej względy, nie wspominając już o niemiłej dla polityków rosyjskich, polskiej polityce historycznej. W stosunkach bilateralnych polsko-rosyjskich widoczny jest w drugiej dekadzie XXI wieku poważny regres. Dlatego „most”

<sup>2</sup> W takim ujęciu problemu widoczne jest nawiązanie do słynnej teorii geopolitycznej Halforda J. Mackindera na temat *Heartlandu* (serca Eurazji). Por. Mackinder (1919).

<sup>3</sup> Z innej perspektywy rolę obwodu kaliningradzkiego widzą polscy badacze. Podkreślają wagę „Trójkąta Kaliningradzkiego” (obwód kaliningradzki, Polska, Niemcy), por. Karpiński (2012).

Moskwa–Berlin, oparty z jednej strony na złożach naturalnych (Gazociąg Północny – Nord Stream i Nord Stream II), z drugiej zaś na nowych technologiach, ma szansę na realizację w najbliższych dziesięcioleciach, chociaż nie tylko w Polsce, ale i w innych krajach zachodnich podnoszą się głosy sprzeciwu. Takie działania Rosji budzą poważny niepokój na Ukrainie. Na zagrożenia wynikające ze zbliżenia rosyjsko-niemieckiego wskazuje nowa administracja prezydenta Wołodymyra Zełeńskiego. Rozpatrując jednak współpracę biznesową Rosji ze światem zewnętrznym, należy wskazać na doktrynalne uwarunkowania wewnątrzrosyjskie stanowiące niemały problem w liberalnym obrocie gospodarczym. W ramach funkcji pragmatycznej rosyjskiej doktryny antropologicznej ważne jest utrzymanie spójności terytorialnej państwa dla zabezpieczenia warunków rozwojowych ewentualnej eksplozji demograficznej w przyszłości. Taka logika ma swoje konsekwencje w przestrzeni formalnoprawnej. Dotyczy to obrotu ziemią (nieprzekazywanie gruntów Chińczykom, Turkom, Uzbekom i innym narodom) czy też ograniczania dostępu obcokrajowców do przejęć właścicielskich krajowych przedsiębiorstw. Wszelkie zaś próby liberalizacji prawa obrotu są odbierane jako spisek rosyjskich oligarchów z globalną oligarchią finansową, dlatego na przykład gospodarcze zbliżenie rosyjsko-niemieckie jest traktowane przez część przeciwników Władimira Putina jako przejaw jego germanofilizmu i próba przekazania części rosyjskich aktywów międzynarodowej finansjerze. Rosyjska dyplomacja uznaje za sukces zbliżenie z Niemcami, za ważny krok w budowie eurazjatyckiego „mostu”. W zamyśle Moskwy budowa platformy dla złożonych strategicznych decyzji globalizacyjnych z Niemcami i szerzej z Europą, zaś z Chinami, Indiami i Iranem w Azji ma mieć charakter instytucjonalny. Konstrukcja układu polityczno-gospodarczego w takiej przestrzeni jest bardzo trudna, ze względu na skomplikowaną dyplomację i metody komunikacji. Z punktu widzenia władz rosyjskich może być przeciwwagą do rysującego się zbliżenia Stanów Zjednoczonych z Wielką Brytanią, Kanadą, Australią i Japonią. Ideałem dla przywódców rosyjskich będzie osiągnięcie takiego poziomu rozwoju cywilizacyjnego państwa, które będzie odbierane na świecie jako bardziej demokratyczne i silniejsze gospodarczo od Stanów Zjednoczonych, funkcjonujących w protestanckim kulcie wolności jednostki. Z jednej strony w wymiarze geopolitycznym Rosja bacznie obserwuje militarną aktywność Amerykanów w Afganistanie i jednocześnie ich próby objęcia wpływami politycznymi i gospodarczymi państw Azji Centralnej („rosyjskiego miękkiego podbrzusza”), a nawet nasilające się kontakty z Indiami. Z drugiej strony należy podkreślić, że zaangażowanie militarne NATO, głównie wojsk amerykańskich w Afganistanie, zmniejszyło skalę nielegalnej emigracji, handlu narkotykami, wreszcie radykalnego islamu w regionie, w tym na pograniczu rosyjskim. Kwestią odrębną jest rozszerzenie NATO na Wschód, głównie o Ukrainę i Gruzję. Takie działania są traktowane jako próba rozbicia rosyjskiej doktryny geopolitycznej. W Moskwie jednoznacznie jest oceniana nowa XXI-wieczna strategia bezpieczeństwa narodowego Stanów Zjednoczonych, jako przejaw ekspansji militarnej. Agresywna idea zawarta w nowej krajowej strategii bezpieczeństwa znajduje odzwierciedlenie w amerykańskiej doktrynie wojskowej – Waszyngton zmierza do ustanowienia kontroli nad kluczowymi regionami świata, które dysponują dużymi zasobami surowców naturalnych, szczególnie ropy naftowej. Rosjanie wskazują na wpływ Amerykanów na ceny zakupu tego surowca, dotyczy to głównie stawek, na których opiera się funkcjonowanie rynku krajowego, jak i rynków państw lojalnych wobec Stanów Zjednoczonych.

Wskazując na budowę silnej pozycji Rosji na arenie międzynarodowej, należy zwrócić uwagę na realizowaną koncepcję ogarniania wpływami politycznymi i gospodarczymi „cieśnin lądowych”. W pierwszym rządzie dotyczy to Ukrainy. Rosjanom zależy na zainteresowaniu Ukraińców projektami integracyjnymi, takimi jak np. Unia Celna czy Unia Eurazjatycka. Ten ostatni pomysł jest jednym z głównych punktów programowych drugiej prezydentury Władimira Putina, wśród polityków prokremlowskich dominowało wówczas przekonanie, że projekt o nazwie Unia Eurazjatycka ma szansę zakończyć się sukcesem. Część rosyjskiego establishmentu łączyła z rządzącymi elitami politycznymi na Białorusi, w Kazachstanie i innych krajach wykazujących zainteresowanie euroazjatycką wspólnotą, podobna mentalność, są to ludzie wychowani przez system sowiecki. W taki sposób należy postrzegać Władimira Putina, Aleksandra Łukaszenkę, Nursułtana Nazarbajewa i wielu innych polityków, także na Ukrainie. Bez Kijowa jakiegokolwiek inicjatywy zjednoczeniowe na obszarze postsowieckim są postrzegane nad Wołgą jako niepełne. Moskwa obiecuje obniżenie cen gazu, grozi wojną handlową, w tym ograniczeniem importu towarów z Ukrainy. Należy podkreślić, że w dniach poprzedzających nieudany szczyt Ukraina–Unia Europejska w grudniu 2011 roku Moskwa i Kijów prowadziły negocjacje dotyczące warunków współpracy energetycznej i stoczniowej. Moskwa dążyła do wspólnego, rosyjsko-ukraińskiego zarządzania infrastrukturą przesyłową, w zamian oferowała ukraińskim stoczniom budowę okrętów wojennych. Kijowski Euromajdan z przełomu 2013/2014 roku, ustąpienie prezydenta Wiktora Janukowycza spowodowały, że projekt ten stał się nieaktualny. Rosja, zajmując Krym i wywołując konflikt w Donbasie, wkroczyła na drogę konfrontacji z Ukrainą.

Mocarstwo Rosji rodzimi propagandyści wzmacniają poglądem, że Moskwa jest też „stolicą Azji”, w tym kontekście na plan pierwszy wysuwają się relacje z Pekinem. Poprawność rosyjsko-chińskich stosunków politycznych jest ważnym czynnikiem w realizacji wzajemnych interesów gospodarczych. I w tym przypadku mamy do czynienia z pojęciem „cieśnina lądowa”, do której należy zaliczyć państwa Kaukazu i Mongolię. Rosja i Chiny wzmacniają współpracę gospodarczą, szczególnie w zakresie surowców energetycznych (w 2011 roku rozpoczęła się budowa pierwszego rurociągu naftowego łączącego oba państwa) oraz uzbrojenia wojskowego. Chiny kupują od Rosjan samoloty myśliwskie, a także łodzie podwodne i okręty oraz systemy obrony przeciwlotniczej. We wzajemnych relacjach rosyjsko-chińskich ostatniej dekady pojawił się tylko jeden poważniejszy problem, mianowicie stanowisko chińskie wobec wojny gruzińsko-rosyjskiej w 2008 roku, wówczas Pekin zdecydowanie zareagował na działania Moskwy związane z secesją Abchazji i Osetii Południowej. Chiny fundamentalnie opowiadają się za integralnością terytorialną państw na Kaukazie.

Obecna doktryna wojskowa Rosji zakłada rozwój sił zbrojnych. W prezydenckiej kampanii wyborczej w 2012 roku Putin zapowiedział modernizację armii i przemysłu zbrojeniowego. Modernizacja rosyjskich sił zbrojnych wynika z realizacji inicjatywy strategicznej obrony. W ciągu drugiej dekady XXI wieku rząd na ten cel zamierzał wydać 23 biliony rubli (767 miliardów dolarów). Plany modernizacyjne w siłach zbrojnych w tym okresie zakładały zakup międzykontynentalnych rakiet balistycznych (400 szt.), okrętów podwodnych i nawodnych (ok. 80 szt.), urządzeń kosmicznych (100 szt.), samolotów (600 szt.), śmigłowców (1000 szt.), czołgów (2300 szt.), dział samobieżnych (ok. 2000 szt.) i innych pojazdów wojskowych (17 tys.). Jednocześnie do 2020 roku miała zdecydowanie zmniejszyć się liczba żołnierzy z poboru. W drugiej dekadzie XXI w. szereg ważnych kontraktów na dostawę sprzętu wojsko-

wego, budowę nowoczesnych centrów szkolenia bojowego zgodnie z rosyjskimi planami miały realizować firmy francuskie, niemieckie, włoskie czy izraelskie. W opinii obserwatorów miał to być wymierny przykład współpracy eurazjatyckiej (Mazurek, 2012; Wilk, Żochowski, 2011). Ze względu na międzynarodowy aspekt zajęcia Krymu i hybrydowej wojny w Donbasie, czyli nałożone przez państwa zachodnie embargo, strona rosyjska musiała zmodyfikować swoje plany inwestycji militarnych. Nie ulega jednak wątpliwości, że w końcu drugiej dekady XXI wieku nadal, niezmiennie, w państwowej propagandzie nowoczesna armia stanowi dla władz w Moskwie gwarancję silnej pozycji państwa rosyjskiego na arenie międzynarodowej. W obecnej ocenie Kremla zmodernizowana rosyjska armia będzie nadal stabilizatorem równowagi sił na świecie.

Mocarstwowa Rosja to nie tylko cel polityków i wojskowych, ale także szerszej grupy intelektualistów, część z tych ostatnich ma jednak poważny dylemat, wynikający ze stosunku do sytuacji wewnętrznej w Rosji. Analitycy zajmujący się wewnętrzną sytuacją w kraju wskazują, że duża część naukowców wyjeżdża na Zachód. Apelują o to, aby naukowcom i wynalazcom władze rosyjskie tworzyły lepsze warunki pracy w kraju. Wskazują na niezbędne czynniki zrównoważonego rozwoju państwa, takie jak regeneracja rynku pracy, zahamowanie emigracji młodzieży i wyludnianie się prowincji, szczególnie wsi i małych miasteczek. Władze w ramach programu zrównoważonego rozwoju społeczno-gospodarczego powinny nie tylko prowadzić politykę unowocześniania i rozwoju metropolii moskiewskiej, lecz także modernizować inne regiony państwa<sup>4</sup>. Wśród szerokiego spektrum niezbędnych działań wymieniają tanią energię, infrastrukturę transportową, budownictwo mieszkaniowe, dostawy wody itp. Wszystko to ma się przyczynić do zwiększenia konkurencyjności funkcjonujących poza Moskwą małych i średnich przedsiębiorstw. Kolejną, ważną przestrzenią czekającą na modernizację jest technologia informatyczna związana z sektorem bankowym i przepływami finansowymi (bezzgotówkowymi rozliczeniami). Działania powyższe są traktowane jako społeczno-kulturowe uwarunkowania rozwoju narodów Rosji (zob. Громыко, 2006). We współczesnej literaturze dominuje obraz Rosji, wewnętrznie niespójnej, zapóźnionej gospodarczo i infrastrukturalnie, podzielonej pomiędzy bogatych i biednych. Niemniej, jak w powieści Zachara Prilepina (2008), eksponowany jest motyw władzy, która różnymi metodami (przemocą lub pieniędzmi) scala społeczeństwo wokół idei silnego państwa. Ten model sprawowania władzy, który w literaturze funkcjonuje pod pojęciem putinizmu lub demokracji suwerennej (ewentualnie demokracji hybrydowej), wykazuje w większym stopniu cechy władzy autorytarnej niż demokratycznej (zob. Bäcker, 2007). Co ważne, model powyższy jest realizowany w szerszym zakresie w państwach euroazjatyckich, które są w centrum zainteresowania Kremla. W tym przypadku mamy do czynienia z fasadowymi demokracjami sterowanymi, gdzie opozycja nie ma większych szans na przejście rządów w wyniku wyborów. Władze są powiązane z wielkim oligarchicznym biznesem, wpływają na wymiar sprawiedliwości i media – niebagatelną rolę odgrywa także nepotyzm i korupcja. Należy dodać, że oligarchiczne klany wykazują postawę prorosyjską, ale też w znacznym stopniu prozachodnią.

<sup>4</sup> W tym rozwój rosyjskiej Północy i Arktyki. Zainteresowane problemem środowiska w Rosji domagają się opracowania wieloletniego programu modernizującego to terytorium. Na rosyjskiej północy konieczna jest rozbudowa infrastruktury, wprowadzenie nowoczesnej technologii, planowe pozyskiwanie dóbr naturalnych oraz rozwiązanie problemów demograficznych, w tym ludności autochtonicznej, czy wreszcie budowa społeczeństwa obywatelskiego. Północne obszary Rosji są uważane w środowiskach naukowych jako miejsce budowy nowej cywilizacji. W dokumentach i literaturze przedmiotu funkcjonuje nazwa „terytorium awansu cywilizacyjnego” lub „cywilizacyjnego przełomu”.



Współcześni zwolennicy eurazjatyizmu tłumaczą strategiczne działania Rosji na terenie Azji Centralnej jako instrument niezależnej polityki zagranicznej. Świat musi postrzegać Rosję jako samodzielny podmiot polityki zagranicznej, realizujący własną strategię w tym regionie. Azja Centralna była w okresie ostatnich dwóch stuleci rosyjską strefą wpływów, wyznacznikiem pozycji mocarstwowej. Dezintegracja regionu po upadku Związku Radzieckiego jest bolesnym problemem dla współczesnej Rosji. Obok teoretyków i realnych polityków rosyjskich, również badacze amerykańscy zwracają uwagę na problem dezintegracji, która nastąpiła w końcu XX wieku. Immanuel M. Wallerstein, socjolog, historyk, a także ekonomista, autor znanej wielotomowej pracy *The Modern World-System*<sup>5</sup>, podkreśla, że po zakończeniu konfrontacji ideologicznej, ekonomicznej dwóch bloków państw funkcjonujących w drugiej połowie XX wieku w obecnym czasie dezintegracji każdy obszar świata funkcjonuje w systemie powiązań energetycznych. Wysoko rozwinięte państwa mają pełną świadomość, że współczesne działania zewnętrzne zmierzają w kierunku zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego<sup>6</sup>. Strategia azjatycka Rosji jest ukierunkowana na utrzymanie powiązań politycznych i gospodarczych. Problemem dla Kremla są, poza zawieszeniem członkostwa w Organizacji Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym przez Uzbekistan, rozwijające się stosunki polityczne i gospodarcze państw Azji Centralnej ze Stanami Zjednoczonymi. Uzbekistan, Turkmenistan, Azerbejdżan, Gruzja, w mniejszym stopniu Kazachstan (głównie ze względu dużą liczbę zamieszkujących kraj Rosjan, posiadających dość silne wpływy polityczne i gospodarcze)<sup>7</sup>, dążą także do bliższej współpracy regionalnej z Indiami, Pakistanem czy Iranem. Problem polega jednak na tym, że pomimo zmian w regionie nadal infrastruktura gospodarcza, a nawet bazy wojskowe są spuścizną po Związku Radzieckim. Elita zna język rosyjski, a dziesiątki tysięcy obywateli państw regionu pracuje w Moskwie i innych dużych rosyjskich miastach. W takim przypadku realizm polityczny władz, nawet w Gruzji doświadczonej wojną, wskazuje, że należy współpracować z Rosją, przynajmniej w wymiarze kulturalnym i gospodarczym.

W polityce Władimira Putina utrzymanie wpływów rosyjskich oraz wzrost znaczenia Azji Centralnej ma nastąpić dzięki sformalizowanej Unii Eurazjatyckiej. Realizm jednak podpowiada zwolennikom takiej idei, że w wymiarze mocarstwowym Rosja musi zaferować państwom regionu konkretny plan rozwoju gospodarczego, który musi być atrakcyjny i powinien obejmować także transfer technologii. Ten zaś można osiągnąć, współpracując nadal z Niemcami, Indiami, Chinami czy Iranem. Nie bez znaczenia w tym przedsięwzięciu jest potencjał ludzki, dobrze

<sup>5</sup> Por. Wallerstein (1974; 1980; 1989; 2011).

<sup>6</sup> Elity polityczne na świecie doskonale zdają sobie sprawę z roli i znaczenia Azji Centralnej dla międzynarodowych stosunków gospodarczych. Od lat silne zainteresowanie tym regionem wykazują Stany Zjednoczone, jako przykład przytacza się w Rosji publikację wydaną dla słuchaczy amerykańskiej Akademii w West Point w 1993 roku, w której podkreślono, że z punktu widzenia interesów strategicznych (zarządzania zasobami energetycznymi na świecie) panowanie w basenie Morza Kaspijskiego i korzystanie z zasobów ropy naftowej w Iraku i Iranie jest kluczowym zagadnieniem geopolitycznym. Również w Rosji szeroko komentowany był na początku XXI wieku raport amerykańskiej Narodowej Rady ds. Badań z grudnia 2000 r., zatytułowany *W sprawie rozwoju sytuacji na świecie do 2015 roku*. Raport zawierał ostrzeżenie, że Stany Zjednoczone będą zmagać się z kryzysem energetycznym, wzmrośnie zużycie energii w Europie, Chinach i Indiach. Prognoza zawarta w raporcie przewidywała, że do 2015 roku aż 80% bliskowschodniej ropy naftowej będzie importowane do Azji Wschodniej. Eksperti amerykańscy zalecali zmniejszenie uzależnienia od zagranicznych dziennych dostaw z 11 mln baryłek do 5,6 mln. Ивашов (2018).

<sup>7</sup> Rozmowy Amerykanów z władzami Kazachstanu o budowie „punktu zaopatrzenia materialno-technicznego” w porcie Aktau nad Morzem Kaspijskim muszą budzić zaniepokojenie Kremla. Jest to przykład niezależnej od Rosji próby prowadzenia własnej samodzielnej polityki państwowej. Por. Korejba (2012).

przygotowane, wykształcone kadry stanowią swoistą interakcję między cywilizacjami w całej kontynentalnej Euroazji (Громыко, 2004). Dlatego Rosja, realizując swoją misję w Azji, podkreśla konieczność rozwoju systemów edukacyjnych opartych na zaawansowanych systemach nauki i nowych technologiach w państwach regionu. Jednocześnie koncepcja zawiera wytyczne dla władz rosyjskich, aby na obszarach przygranicznych wzmacniać świadomość miejscowej ludności (pochodzenia kazachskiego, tatarskiego i innej), że są obywatelami Federacji Rosyjskiej. Z drugiej zaś strony granicy mieszkańcy Abchazji, Gruzji, Osetii Południowej, Azerbejdżanu, Kazachstanu, Chin czy Mongolii powinni mieć świadomość atrakcyjności gospodarki i kultury rosyjskiej. W wymiarze transgranicznym ludność pograniczy powinna nauczyć się ze sobą współżyć dla obopólnych korzyści. Pogranicza powinny łączyć ludzi w przestrzeni stosunków międzynarodowych w zakresie gospodarczym i kulturalnym, dostarczać towarów, świadczyć usługi transportowe itp. Jednocześnie władze państwowe regionu powinny współdziałać na pograniczach przy utrzymaniu porządku i bezpieczeństwa, walki z grupami przestępczymi przemycającymi narkotyki, wprowadzającymi do obiegu fałszywą walutę, organizującymi nielegalną emigrację i przewożącymi odpady szkodliwe dla środowiska naturalnego. W celu poprawy sytuacji postuluje się, aby na pograniczach działały szkoły, w których prowadzi się zajęcia w języku rosyjskim, realizujące specjalnie przygotowane treści edukacyjne. W realizacji tego zadania ważną rolę miałyby odgrywać położone na granicy dwóch kontynentów, Europy i Azji, ponad półmilionowe miasto Orenburg i miejscowy Związek Pisarzy Rosji, który organizuje Festiwal Słowa Rosyjskiego, aby wzmocnić słabą świadomość narodową na tamtym terenie. Geopolitycy rosyjscy przypisują jeszcze jedną ważną funkcję Orenburgowi – powinna tam funkcjonować nieformalna platforma o nazwie Azjatycka Inicjatywa Strategiczna (projekt noszący znamiona think tanku). Zespoły ekspertów, grupy intelektualistów wypracowałyby strategię realizowaną przez polityków. W pracach takiej platformy powinni brać udział przedstawiciele wszystkich krajów regionu azjatyckiego, a Rosjanie pełniliby ważną funkcję organizatorów spotkań.

Należy zwrócić uwagę, że w doktrynie antropologicznej, która nad Wołgą nie jest kontestowana, Rosjanie w rodzinie innych narodów Rosji odgrywają najważniejszą rolę. Dalej, doktryna zakłada, że współczesna Rosja jest krajem o wyraźnie jednolitej strukturze ludności, dlatego Rosjanie realizują funkcję budowania i utrzymywania państwa. W takiej sytuacji również rosyjskie elity będą odgrywać coraz większą rolę poza granicami państwa. Ekspansja zagraniczna jest w społeczeństwie rosyjskim akceptowaną formą polityki, zgodną z sygnalizowaną wcześniej doktryną antropologiczną, niezezwalającą na przekazanie narodowego bogactwa naturalnego zewnętrznym podmiotom (zachowanie niepodzielnego terytorium i zasobów dla następnych pokoleń jest głównym zadaniem narodu rosyjskiego). Głoszone jest hasło, że każdy mieszkaniec Rosji jest milionerem, do tego gotowym do czerpania korzyści z zasobów naturalnych. Problem ten jest podnoszony przez ugrupowania polityczne, a zachowanie spójności terytorium państwa funkcjonuje w dyskursie naukowym, toczącym się między innymi w ramach biopolityki.

W rozumieniu rosyjskich teoretyków geopolityki strategiczne działania powinny integrować elity polityczne, gospodarcze, różne grupy interesów, w pierwszej kolejności państw sąsiedzkich. Działania powinny być realizowane w wymiarze politycznym, gospodarczym i naukowym. Aktywnie w realizacji powinny uczestniczyć zainteresowane grupy społeczeństwa rosyjskiego. Przy takim założeniu współpraca powinna rozszerzać pola negocjacji podczas ewentualnych konfliktów. W ten sposób przy zachowaniu celów strategicznych należy rozwiązywać sprzeczne

interesy w regionie. W realnej polityce krokiem integracyjnym (reintegracyjnym) podejmowanym przez elity polityczne części państw jest naturalnie funkcjonująca od 2009 roku Unia Celna Rosji, Białorusi i Kazachstanu, przekształcona od stycznia 2012 roku we Wspólny Obszar Gospodarczy. W Eurazji powstał formalnoprawny obszar trzech byłych republik radzieckich, obejmujący 170 mln ludności, o łącznym PKB 2 bilionów dolarów amerykańskich (Charkow, 2012). Od 1 stycznia 2015 roku ze względu na przystąpienie do tej instytucji Armenii i Kirgistanu zmieniono jej nazwę na Euroazjatycką Unię Celną. Nie nabiera w ostatnim czasie realnego kształtu koncepcja wprowadzenia wspólnej waluty, nad czym kilka lat temu toczyła się dyskusja. W fazie analitycznych rozważań jest nadal projekt stworzenia Banku Odbudowy i Rozwoju Eurazji. Koncepcja ta mogłaby nabrać realnych kształtów przy zaangażowaniu się finansowym krajów rozwiniętych. Ta ważna instytucja dostarczałaby grupom biznesowym długoterminowych niskooprocentowanych kredytów. Oczywiście na realizację najlepszych projektów inwestycyjnych. W oficjalnej polityce rosyjskiej doszło do poważniejszych deklaracji na początku drugiej dekady XXI wieku, wówczas Władimir Putin zapowiedział utworzenie Unii Eurazjatyckiej. Uznał, że przyszły ponadnarodowy związek skupiający sąsiadów Rosji będzie ważnym biegunem we współczesnym układzie sił, stanowiąc pomost między Unią Europejską a regionem Azji i Pacyfiku. Plany te jednak nie są realizowane po myśli Kremla i musiały ulec modyfikacji. Nie udało się pozyskać Ukrainy do koncepcji rozwoju Unii Eurazjatyckiej (Matusiak, 2011). W takiej sytuacji Kreml wybrał wobec tego państwa, od 2014 roku, drogę konfrontacji siłowej. Stosunki ukraińsko-rosyjskie zostały sprowadzone do wzajemnych oskarżeń i konfliktu zbrojnego.

W opinii analityków rosyjskich położenie geograficzne Rosji jako mocarstwa eurazjatyckiego daje pełne prawo do podejmowania działań nad budową pomostu między Europą a Azją, utworzenie jednolitej, instytucjonalnie zintegrowanej przestrzeni od Lizbony po Jokohamę (Marczak, 2010; Memches, 2012). W okresie poprzedzającym zajęcie Krymu i konflikt militarny z Ukrainą znany rosyjski ekspert do spraw międzynarodowych Siergiej Karaganow uważał, że powinien być realizowany ścisły program integracyjny Europy z Rosją. W tym przypadku Rosja powinna wdrażać w stosunkach wewnętrznych zachodni model liberalnej demokracji, przy zachowaniu historycznej prawosławnej tożsamości. Karaganow podkreślał, że do Zjednoczonej Europy, w której ramach powinna znaleźć się Rosja, mogłyby przystąpić, w zależności od przygotowania, wszystkie europejskie kraje. W ramach nowej Zjednoczonej Europy powinny funkcjonować również Turcja, Ukraina czy Kazachstan. Koncepcja Karaganowa w połowie drugiej dekady XXI wieku zmierzała do stworzenia paktu o „wspólnej przestrzeni strategicznej”, na jego podstawie istniałyby ścisła koordynacja polityki zagranicznej państw członkowskich. Karaganowi wtórowała wówczas część polityków rosyjskich, którzy uważali, że mogła to być dźwignia postępu dla słabiej rozwiniętych części kontynentu azjatyckiego. W przestrzeni geopolitycznej powstałyby ważne „korytarze rozwoju”, zlokalizowane w zapóźnionych państwach. Objęłyby one infrastrukturę techniczną (węzły infrastrukturalne), obrót towarów, technologie informacyjne, finanse czy energię. Współcześnie w Rosji nadal toczy się dyskusja na ten temat, aczkolwiek szanse w obecnej międzynarodowej atmosferze na realizację tej koncepcji są niewielkie. Wdrożenie takiego programu rozwojowego byłoby ważne szczególnie w obecnej dobie, gdy państwa europejskie w ocenie badaczy rosyjskich znajdują się w kryzysie systemowym. Budowa „korytarzy rozwojowych” byłaby siłą napędową gospodarek państw europejskich, które znajdują się w kryzysie. Należy jednak podkreślić, co sugerują współcześni rosyjscy Eurazjaci,

że strategiczne partnerstwo z państwami nadającymi ton gospodarce europejskiej i azjatyckiej musi iść w parze z pokojowym dialogiem kulturowym i religijnym. Stąd też musiałyby ulec przebudowie bieżąca polityka Kremla, w tym w pierwszej kolejności uznanie instytucjonalnych prozachodnich aspiracji Ukraińców.

Analizując podejmowane inicjatywy geopolityczne, w wymiarze teoretycznym a głównie praktycznym, należy podkreślić, że Rosja nie wyrzekła się swoich dążeń wielkomocarstwowych. Jest w pierwszej połowie XXI wieku międzynarodowym, ważnym podmiotem, który nadal odgrywa poważną rolę w skali globalnej. Popularna nadal wśród intelektualistów i polityków rosyjskich doktryna eurazjatycka zmierza do zmiany układu sił na świecie, osłabienia pozycji Stanów Zjednoczonych, marginalizacji państw Europy Środkowej i Wschodniej oraz Azji Centralnej. W realnej polityce batalia toczy się w wymiarze lokalnym, regionalnym i globalnym. Uzupełnieniem instytucjonalnym doktryny, głównie narzędziem w bieżących i strategicznych działaniach władz na Kremlu, są również krajowe silne podmioty gospodarcze z branży energetycznej. Powoli rosyjską specjalnością staje się obszar cyberprzestrzeni. W końcu drugiej dekady XXI wieku mamy przykłady wzrastającej aktywności rosyjskiej propagandy na świecie bazującej na nowoczesnych narzędziach teleinformatycznych. Ma to miejsce na terenach, gdzie zgodnie z doktryną euroazjatycką Rosja realizuje swoje ważne interesy, w tym także prowadzi realną walkę z ugrupowaniami terrorystycznymi i ruchami separatystycznymi.

## Bibliografia

- Bäcker, R. (2000). *Międzywojenny eurazjatyzm. Od intelektualnej kontrakulturacji do totalitaryzmu?* Lublin: Ibidem.
- Charkow, W. (2002). Głębokie nurty rzeki. *Belarus*, 6. Pobrane z: [belarus-magazine.by/pl](http://belarus-magazine.by/pl).
- Huntington, S. (2007). *Zderzenie cywilizacji*. Warszawa: Muza.
- Karpiński, A. (2012). Trójkąt Kaliningradzki. Obszar konstruowania nowych form społeczeństwa przyszłości. *Geopolityka*, 9 (18), 2–7.
- Korejba, J. (2012). Eurazjatyckie mocarstwo bez Azji? *Nowa Europa Wschodnia*, 13 lipca. Pobrane z: <http://www.new.org.pl/1043-eurazjatyckie-mocarstwo-bez-azji> (05.2019).
- Mackinder, H.J. (1919). *Democratic Ideals and Reality. A Study in the Politics of Reconstruction*. New York: Lightning Source Inc.
- Marczak, T. (2010). Widmo Wielkiej Eurazji. *Nasz Dziennik*, 19 października.
- Matusiak, T. Putin planuje Unię Euroazjatycką. Pobrane z: [www.uniaeuropejska.org/polityka](http://www.uniaeuropejska.org/polityka) (7.05.2019)
- Mazurek, K.Ł. (2012). Zbrojeniowe przebudzenie Rosji. *Blog o stosunkach międzynarodowych*. Pobrane z: <https://blogcim.wordpress.com/2012/04/17/zbrojeniowe-przebudzenie-rosji/> (8.05.2019).
- Memches, F. (2012). Nowe wschodnie imperium. *Rzeczpospolita*, 22 lutego. Pobrane z: <https://archiwum.rp.pl/artyku-1/1123459-Nowe-wschodnie--imperium.html> (10.05.2019).
- Michalak, R. (2012). Religijne uwarunkowania radykalnego rosyjskiego nacjonalizmu. *Athenaeum*, 33, 23–35.
- Nizioł, M. (2004). *Dylematy kulturowe międzynarodowej roli Rosji*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Nowak, L. (2003). *Euroazjatyzm jako rosyjskie odrodzenie* (praca doktorska). Biblioteka Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, druk nr 17/2003. Warszawa.
- Paradowski, R. (2001). *Eurazjatyckie imperium Rosji. Studium idei*. Toruń: Elipsa.
- Prilepin, Z. (2008). *Sankja*. Wołowiec: Wydawnictwo Czarne.

- Szirin Michałowski, W. (2012). *Wielka gra o Kaukaz*. Pobrane z: <http://geopolityka.net/wielka-gra-o-kaukaz> (10.05.2019).
- Wallerstein, I. (1974). *The Modern World-System. Capitalist Agriculture and the Origins of the European World-Economy in the Sixteenth Century*. T. 1. New York–London: Academic Press.
- Wallerstein, I. (1980). *The Modern World-System II. Mercantilism and the Consolidation of the European World-Economy, 1600–1750*. T. 2. New York: Academic Press.
- Wallerstein, I. (1989). *The Modern World-System III. The Second Great Expansion of the Capitalist World-Economy, 1730–1840's*. T. 3. San Diego: Academic Press.
- Wallerstein, I. (2011). *The Modern World-System IV. Centrist Liberalism Triumphant 1789–1914*. T. 4. Berkeley, Los Angeles: University of California Press.
- Wilk, A., Żochowski, P. (2011). *Francja i Niemcy zacieśniają współpracę wojskową z Rosją*. Pobrane z: <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2011-06-29/francja-i-niemcy-zaciesniaja-wspolprace-wojskowa-z-rosja> (10.05.2019).
- Дугин, А. (1997). *Основы геополитики*. Москва.
- Геополитика России (2017). Pobrane z: [www.stoletie.ru/geopolitika](http://www.stoletie.ru/geopolitika) (8.09.2018).
- Громыко, Ю. (2004). Сценарная паноплия – Сценарий для России: русский путь. Азиатская стратегия России. Pobrane z: <http://mmk-mission.ru/pan15.html> (6.09.2018).
- Громыко, Ю. (2006). Антропологическая доктрина как основа продвижения России к мировому лидерству. Pobrane z: [mmk-mission.ru/polit/antrop](http://mmk-mission.ru/polit/antrop) (7.10.2018).
- Громыко, Ю. (Как сменить кожу левым? Патриоты – это правые? Pobrane z: [mmk-mission.ru/polit/konver](http://mmk-mission.ru/polit/konver) (6.10.2018).
- Ивашов, Л. Что в действительности стоит за планами войны США против Ирака. Pobrane z: [mmk-mission.ru/polit/geo](http://mmk-mission.ru/polit/geo) (7.10.2018).